

ŁUKASZ MALINOWSKI

MAŁY
PRZEWODNIK
PO HISTORII
POLSKI



13. WIEK WOJEN

Z tym upadkiem to siostra się trochę pośpieszyła. Wcześniej mieliśmy przecież wiek XVII, a więc okres wielkich polskich zwycięstw. O tym właśnie opowie wam Jaś.

Podboje

Rosnąca potęga Rzeczypospolitej powodowała wrogość innych państw. Niekiedy też sama Polska dążyła do wojny, aby podbić kolejne ziemie. Najbardziej zaciekle spory prowadziliśmy z trzema państwami: Szwecją, Rosją i Turcją. Zaczęło się od Szwecji. Pamiętajcie, że nasz król elekcyjny **Zygmunt III Waza** (panował w latach 1587-1632) pochodził właśnie ze Szwecji? Krótco był nawet równocześnie władcą obu krajów, ale ostatecznie stracił szwedzką koronę na rzecz swojego stryja, z czym nigdy się nie pogodził. Na początku XVII wieku Polska zajęła szwedzką Estonię i przyłączyła ją do Inflant, co wywołało wojnę o te ziemie. Chociaż Polska kilkakrotnie pokonała Szwedów w bitwach (wielkie zwycięstwo odnieśliśmy w 1605 roku pod **Kircholmem**) i utrzymała władzę nad większą częścią Inflant, to tereny te na długie lata stały się przedmiotem sporu między oboma państwami.

Zajęcie Moskwy... na chwilę

Z Rosją sprawa była skomplikowana. Pod koniec XVI wieku umarł ostatni car z dynastii Rurykowiczów, która przez kilkaset lat rządziła Rosją. Zapanowało bezkrólewie i żaden nowy władca nie potrafił zaprowadzić porządku w tym kraju. Wykorzystali to Polacy, zwłaszcza bogaci magnaci (to tacy potężni właściciele ziemscy), którzy wystawiali własne, prywatne armie i próbowali wpływać na wybór nowego cara. Poparli tajemniczego kandydata do tronu, który podawał się za cudownie ocalonego carewicza **Dymitra**, syna **Iwana IV Groźnego**. Po śmierci pierwszego Dymitra opowiedzieli się za kolejnym kandydatem, który również podawał się za carewicza Dymitra. To właśnie od imion tych samozwańcych



Franciszek Kondratowicz, Oblężenie Jasnej Góry. Fot. Wikimedia Commons, licencja public domain

Oblężenie Jasnej Góry miało miejsce w dniach 18-27 listopada 1655 roku. Szwedom nie udało się przebić przez klasztorne mury. Obrona miejsca dla Polaków świętego stała się legendarna, a Matka Boska Częstochowska została uznana za Królową Polski.

Bitwa pod Wiedniem rozegrała się 12 września 1683 roku. Wojskami polsko-cesarskimi dowodził Jan III Sobieski, armią Imperium Osmańskiego wezyr Kara Mustafa. Była najważniejszym wydarzeniem w Europie w tamtym czasie, gdyż powstrzymała ekspansję turecką na Europę.

carów, polskie ataki na Rosję z tego okresu nazywane są „dymitriadami”. Zamęt w Rosji próbowali wykorzystać nie tylko polscy magnaci, ale i król. W 1610 roku wojskom Rzeczypospolitej udało się nawet zdobyć Moskwę, a tamtejsza szlachta wybrała na swojego cara Władysława,

syna Zygmunta III. Plan trwałego podporządkowania sobie Rosji nie udał się jednak. Polskie oddziały musiały się wycofać, a nowym carem został **Michał Romanow**, dając początek nowej rosyjskiej dynastii. Rosja bardzo długo pamiętała jednak o polskich interwencjach zbrojnych, co znacznie utrudniało zawarcie trwałego pokoju. Wkrótce pojawił się też nowy przedmiot sporu: Ukraina.

Kozacy na Ukrainie

W XVII wieku Ukraina była częścią Polski. Mieszkali tam Kozacy, świetni wojownicy, którzy często walczyli w polskiej armii przeciw Turcji. Kozacy pragnęli jednak większej niezależności. W 1648 roku wybuchł wielki bunt Kozaków, zwany od ich przywódcy **powstaniem Chmielnickiego** (trwało w latach 1648-1657). Polska bardzo długo nie umiała sobie poradzić z sytuacją na Ukrainie, a kiedy wreszcie zyskała przewagę, do wojny wkroczyła Rosja, która poparła dążenia Kozaków do większej niezależności.

Potop szwedzki

Tymczasem na Rzeczpospolitą spadła kolejna wojna, która zagroziła istnieniu całego państwa. 1655 roku rozpoczął się tak zwany „potop szwedzki”. Szwedzi zaatakowali Polskę i zaskakująco łatwo opanowali niemal cały kraj. Wkrótce Polacy podnieśli jednak bunt, a nasze wojsko przystąpiło do ataku i w ciągu następnych pięciu lat udało nam się przegnać Szwedów i uratować niepodległość. W 1667 roku zawarliśmy też w końcu pokój z Rosją, który przyniósł podział Ukrainy. Ale to wcale nie był koniec wojen, bowiem do ataku na nasze ziemie szykowała się Turcja.

Jan III Sobieski pod Wiedniem pokonuje Turków

Armia, która najechała Polskę była potężna. Liczyła dwieście tysięcy żołnierzy i budziła strach w całej Europie. Początkowo nikt nie oparł się tureckiemu atakowi i znów zagrażała nam utrata niezależności. Polacy potrafili się jednak zjednoczyć, zaprzestali kłótni i wystawili silną armię pod dowództwem hetmana Jana Sobieskiego. W 1683 roku doszło do **bitwy pod Chocimiem**, w której odnieśliśmy wielkie zwycięstwo i odsunęliśmy

najeźdźców od naszych granic. Wygrana przyniosła jeszcze jeden efekt. W 1674 roku, po śmierci **Michała Korybuta Wiśniowieckiego** (panował w latach 1669-1673) na króla został wybrany zwycięski wódz spod Chocimia, czyli **Jan III Sobieski**.

Turcja szybko podniosła się jednak z klęski pod Chocimiem i ponownie zaczęła zagrażać całej Europie, którą chciała podbić. Jeszcze raz to Sobieski podjął się zadania powstrzymania tureckiego najeźdźcy. Zawiązał ligę antyturecką, a więc związek państw, które miały wspólnie przeciwstawić się Turcji. W 1683 roku doszło do kluczowej konfrontacji i jednej z **najważniejszych bitew w historii Europy**. Pod Wiedniem rozłożyła się ogromna armia turecka. Jej zwycięstwo w nadchodzącym starciu oznaczałoby podbój całej Austrii i przymusową islamizację kraju (czyli zmianę religii z chrześcijaństwa na islam). Wydawało się, że porażka austriackich wojsk jest nieunikniona, ale wtedy z odsieczą ruszył Jan III Sobieski. To właśnie atak polskich wojsk przełamał szeregi wroga i sprzymierzona armia austriacko-polska odniosła druzgocące zwycięstwo. Potęga Turcji została złamana, a nasz król przeszedł do historii jako bohater spod Wiednia, który ocalił Europę!



Marcello Bacciarelli, Oswobodzenie Wiednia przez Jana III Sobieskiego. Fot. Wikimedia Commons, licencja public domain

CZY WIESZ, ŻE...

- Potop szwedzki był dla Polski bardzo dotkliwy w skutkach. Wymarło wówczas 40% ludności na skutek wojen, chorób, epidemii i głodu. W dodatku połowa dóbr została zniszczona, a kosztowności, dzieła sztuki i cenne zbiory biblioteczne zostały przez Szwedów zrabowane i wywiezione.
- Król Jan III Sobieski był osobą starannie wykształconą, biegle mówił w wielu językach. Nauczył się także języka tatarskiego, by osobiście móc przesłuchiwać jeńców wojennych. W wieku 50 lat zaczął uczyć się hiszpańskiego, aby móc czytać w tym języku.
- Znaną postacią tych czasów była królowa Marysieńka, czyli wielka miłość Jana III Sobieskiego. Królowa pochodziła z Francji. Dowodem miłości królewskiej pary są listy miłosne, które stworzyły legendę tego związku.

DAWNIEJ TO BYŁO



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Stowarzyszenie
„Wspólnota Polska”



CENTRUM DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI
EDUKACYJNEGO, WARSZAWA POLSKA



MUZEUM
POCZĄTKÓW
PAŃSTWA
POLSKIEGO
W GNIEZNE